KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 16go Listopada. Rok 1863. **№ 262.** Dnia 4 (16) Listopada 1863 Roku.

Poniedziałek | Wschód Słońca g. 7 m. 26 Zachód „ „ 4 „ 4 | Dziś, Śgo Edmunda Biskupa. Jutro, Śtej Salomei.

Jutro przypada Śtej Salmei. Błogosławiona Salomea, była Córką *Leszka iałego* i Grzymisławy Xiężniczki Ruskiej, a Żoną Klomana Królewicza Węgierskiego. Po dwudziesto-pcioletniem pożyciu z mężem, owdowiawszy, powróa do Polski, i przywdziawszy zakonny habit Śtej Klry, pędziła w założonym przez siebie Klasztorze żyw, modląc się o szczęście bliźnich i całego Narodu. nia 17 Listopada 1268 r., mając lat 67, zasnęła w Bgu. Po śmierci swojej, zasłynęła licznemi cudami. święte jej zwłoki, uroczyście przeniesiono do Krkowa i pochowano w Kościele XX. *Franciszkanów*. ześć Jej przez cztery wieki ciągle powiększaną, Kliens Xty Papież, uznał i zatwierdził; a dzień Jej zeia, to jest 17 Listopada, czyli jutrzejszy, Kościelne Nabożeństwem obchodzić nakazał.

Wczoraj przypadła Urzystość Śgo Stanisława *Kostki*, którego Benedyk XIIIty Papież, zaliczył w poczet przeważnych Pronów Polski, i pamiątkę Jego, w pierwszą Niedzielę po 12tym Listopada obchodzić polecił. Z to powodu odbyte zostało w dniu wczorajszym na cze tego Patrona, w Kościele po-*Paulińskim*, Sgo DUHA, Odpustowe Nabożeństwo, w którem liczni pobni, polecając się Świętej Jego opiece, przyjęli współdział.

Najwyższy Reskrypt wyiny do Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego ięcia Konstantego Mikołajeicza.

Wasza Cesiska Wysokości!

Powoławszy Waszą Cesaką Wysokość w roku zeszłym do zarządu Królestem Polskiem, w charakterze Mego Namiestnika, pgnąłem przez to wyrazić niezachwianą wolę, nadaa postępowego rozwoju nowym instytucjom przezemie dla Królestwa udzielonym. Już sam wybór Najukchańszego Brata Mego, był rękojmią serdecznego żyenia, postępowania drogą pokoju do przywrócenia naruszonego w Polsce porządku i ustalenia w niej wałego rządu, na zasadach zgodnych z potrzebni i korzyścią kraju. W zupełności pojąwszy przyylne moje dla narodu polskiego zamiary, serdeczne znając dla nich współczucie, ożywiony będąc wyską myślą pojednania, Wasza Cesarska Wysokość odnem zaparciem się poświęciliście swe stanowisko Cesarstwie, ażeby na nowem polu wskazanem Wasj Cesarskiej Wysokości przez Moje nieogranicne zaufanie, podwoić Waszą gorliwość na korzyść słżby i Ojczyzny. Miałem prawo oczekiwać od poddych Mego Królestwa Polskiego, że tak zamiary Moe jak również i gotowość Waszej Cesarskiej Wysokości przy wprowadzeniu w wykonanie moich zmysłów, będą pojęte, że chwilowo uniesieni przez gwłt przeciwko rządowi, zrozumieją znaczenie Waszgo przybycia do Królestwa i widząc w tem rękojmę Mojej troskliwości o szczęście Polski i dowód Mego usposobienia do przebaczenia błędu, zwrócą się na drogę obowiązku i uczuć przywiązania ku swemu Monarsze. Z wielkim Moim żalem nadzieje moje nie zjściły się.

Na pierwszym zaraz kroku spotkani wiarołomstwem i zamachem na drogocenne dla Mnie życie Wasze, Wasza Cesarska Wysokość krwią Swoją zaznaczyłeś przywiązanie ku Mnie i Rossji. Pomimo wszelkich usiłowań Waszych, nadane przezemnie instytucje dla Królestwa Polskiego, dotąd nie są czynne stosownie do ich znaczenia, napotykając ciągłe przeszkody, nie z braku dobrej woli i starań o to rządu, lecz w samym kraju, znajdującym się pod naciskiem rokoszu i zgubnym wpływem zagranicznych podżegaczy. Z chwią przybycia Waszego do Polski, powinna była nastać nowa era dla wewnętrznego jej rozwoju i pomyślności, natchniona winnym szacunkiem i zaufaniem dla praw. Bezustannie, nie szczędząc zdrowia swego Wasza Cesarska Wysokość starałeś się przez stałą Swą wolę przywieść do skutku dobroczynne Moje dla Królestwa Polskiego zamiary. Stosując działania Swoje do celu Waszej misji, mając na ciągłej uwadze korzyść służby, Rosji i powierzonego Waszému zarządowi kraju, gardząc w każdej chwili osobistem niebezpieczeństwem, niezachwialiście się w niezmordowanych usiłowaniach Waszych, nawet wtenczas, kiedy jawny bunt postawił największe trudności regularnym działaniom prawa. Lecz trwające zaburzenia, tajemne występne zamiary i wzrastająca wszechstronnie zdrada, przekonały Waszą Cesarską Wysokość o niestosowności z obecnym stanem kraju, wykonania myśli przychylnego i łaskawego pojednania, która pobudziła Mnie włożyć na Was obowiązek wprowadzenia rozległych przywilei przezemnie Królestwu Polskiemu nadanych.

Naród polski niechciał zrozumieć ani ocenić myśli wyznaczenia Waszej Cesarskiej Wysokości na Namiestnika Mojego i przez wiarołomne powstanie i występne spiski, okazał się niegodnym udzielonego mu zakładu dobrych Moich chęci, w osobie najukochańszego Brata Mego.

Uznając słuszność poglądu Waszego, co do niemożebności wśród obecnych okoliczności, postępowania w celu uspokojenia kraju drogą, jaka wywołała w roku zeszłym misję Waszą, zgadzam się na żądane przez Was uwolnienie od obowiązków Mego Namiestnika i Głównodowodzącego wojskami w Królestwie Polskiem.

Gdy zaś przy pomocy Bożej, powstanie w Polsce uśmierzone zostanie, kiedy usłuchawszy nakoniec głosu prawa i obowiązku, poddani Moi w Królestwie odrzucą gwałty jawnych stronników zdrady, i zwrócą się ku Memu miłosierdziu, gdy ustalony porządek dozwoli znowu przystąpić do rozpoczętego przez Was dzieła, gdy okoliczności pozwolą na wprowadzenie in-

stytucji, które nadałem Królestwu, a wprowadzenie których w czyn, jest jednem z najżywszych i najszczerszych życzeń Moich, wówczas spodziewać się będę, że znowu będziecie w możności przyjąć udział w wykonaniu Moich zamyślów i poświęcić się dla korzyści służby z takąż gorliwością i zaparciem się samego siebie, jakich ciągłe i niewątpliwe dowody również radosne były dla Mego serca, jak nieograniczone są Moje ku Wam zaufanie i braterska przyjaźń i miłość.

Błagam Boga, ażeby, żądany przez Was odpoczynek, konieczny dla Waszej Cesarskiej Wysokości po bezustannych i ciężkich pracach niesionych przez Was wśród największych przeszkód i prób, które głęboko zraniły serce Wasze, tak gorąco kochające drogą Ojczyznę, o ile można najrychlej powrócił Wam siły.

Oby Bóg nam dopomógł. W Jego miłosierdziu bez granic ufam stale i niewzruszenie.

Na Oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„Szczerze Was *kochający i wdzięczny brat*
ALEXANDER."

Liwadja, dnia 31 (19) Października 1863 r. (D. P.)

Ukazy do Rządzącego Senatu.

I.

Jego Cesarską Wysokość Najukochańszego Brata Naszego, Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza, na własne Jego żądanie, Najmiłościwiej uwalniamy od obowiązków Namiestnika Naszego i Głównodowodzącego wojskami w Królestwie Polskiem, z pozostawieniem przy wszystkich innych godnościach.

II.

Pomocnikowi Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego wojskami w Królestwie Polskiem, Członkowi Rady Państwa, Naszemu Jenerał-Adjutantowi, Jenerałowi piechoty, Hrabiemu Berg, Najmiłościwiej rozkazujemy być Namiestnikiem Naszym i Głównodowodzącym wojskami w Królestwie Polskiem, z wszelkiemi prawami do tych urzędów przywiązanemi i z pozostawieniem go Członkiem Rady Państwa i przy wszystkich innych godnościach.

Na oryginałach własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER"

Liwadja d. 19 Października 1863 roku. (Dz: P.)

ROZKAZ

do wojsk w Królestwie Polskiem,
z dnia 1 (13) Listopada.

I.

Ogłaszając wojskom Najwyższy reskrypt wydany do Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza z powodu Najmiłościwszego uwolnienia Jego Cesarskiej Wysokości od obowiązków Głównodowodzącego i Namiestnika Królestwa Polskiego, rozkazuję odczytać go we wszystkich kompanjach, szwadronach i baterjach.

II.

Przez Najwyższy rozkaz z dnia 19 Października, Najjaśniejszy Pan, raczył Najmiłościwiej uwolnić Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza, na własne Jego Cesarskiej Wysokości żądanie, od obowiązków Namiestnika Jego Cesarskiej Mości i Głównodowodzącego wojskami w Królestwie Polskiem, raczył przeznaczyć mnie do tych obowiązków.

W dniu podpisania reskryptu do Jego Cesarskiej Wysokości i ukazu do Rządzącego Senatu o przeznaczeniu mnie na Namiestnika Królestwa i Głównodowodzącego wojskami, Jego Cesarska Mość uszczęśliwił mnie następującemi łaskawemi wyrazami, w depeszy telegraficznej z Liwadji: „Oby BÓG dopomógł Wam usprawiedliwić Me zaufanie; w zupełności jestem przekonany, że wojska Gwardji i Armji i pod Waszym Dowództwem będą dalej pełnić służbę z równą gorliwością i odznaczeniem się, jak przy Bracie."

Wojska! szczęśliwy jestem, że w dniu objęcia przezemnie obowiązków Głównodowodzącego, mogę zwrócić się do Was z wyrazami naszego Wielkiego Monarchy, oznajmić wam podziękowanie za poprzednią waszą służbę i przekonanie Jego Cesarskiej Mości, że i na przyszłość będziecie takiemiż zuchami jak przedtem, przejętymi niewzruszonem przywiązaniem do Najjaśniejszego Pana miłością dla Ojczyzny.

Połączmy wspólne nasze usiłowania, żeby usprawiedliwić nadzieje Monarchy, a do tego oby nam dopomógł BÓG!

(podp:) Jenerał-Adjutant, Hrabia *Berg.* (Dz: P.)

Warszawa, d. 2 (14) Listopada.

Wczoraj, w dniu 3 () b. m., JW. Jenerał-Adjutant, Namiestnik i Głównodowodzący wojskami w Królestwie Polskiem, Hrabia Berg, raczył przyjmować w Zamku Królewskim o godzinie 12ej w południe. powinszowania Władz Wojskowych, Duchowieństwa, Urzędników Cywilnych pierwszych sześciu klass, oraz Konsulów Zagranicznych. (Dz: Pow:).

Magistrat M. Stołecznego Warszawy.— W wykonaniu reskryptu Kommissji Rząd: Spraw Wewn: z d. 23 Października (4 Listopada) r. b., Magistrat podaje do publicznej wiadomości, iż z polecenia P. o. Namiestnika Królestwa, wzbronionym jest przywóz z zagranicy do Królestwa Polskiego, ołowiu, kos, rzezaków i tasaków.— P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski.*— Naczelnik Kancellarji, *Luceński.*

Z prowincji.

Po bitwie pod Jurkwicami (1), Czachowski uciekł do lasów Iłżańskich, a ztamtąd w okolice m. Lipska (w Pow: Opatowskim) gdzie zatrudniał się organizacją nowych band, zgromadzając ubranie i zapasy na zimową kampanję.

Wysłany z Radomia dnia 15 (27) Października oddział z 3ch kompanji piechoty i szwadronu dragonów pod dowództwem Podpułkownika Protopopowa, obszedł całą tę miejscowość, lecz nic nie znalazłszy, doniósł wszakże, że Czachowski w Solcu przeprawił się do Gubernji Lubelskiej. Po powrocie do Radomia, Podpułkownik Protopopow w celu obserwacji okolic Lipska i działań Czachowskiego, wysłał z Radomia dnia 22 Października (4 Listopada) partyzancki oddział, składający się z 54 dragonów z Jekaterynosławskiego pułku, 10 kozaków z pułku dońskiego Nr 9 i 75 strzel-

(1) Dz: Pow: z 29 Października (10 Listop:) Nr 257.

ców z 2giej kompanji Mohilewskiego pułku piechoty, umieszczonych na podwodach. Dowództwo nad tym oddziałem powierzono bardzo zdolnym i walecznym oficerom: porucznikom: Miedjanowowi i Assjewowi z Jekaterynosławskiego pułku dragonów, oraz podporucznikowi Worońcu z Mohilewskiego pułku piechoty, z których dwaj pierwsi wsławili się jako zdolni partyzanci przy rozbiciu konnej bandy żandarmów wieszających Wiśniewskiego,—oraz znacznej konnej bandy Grabowskiego i w wielu innych potyczkach.

Partyzanci opuściwszy Radom w dniu 22 Października (3 Listopada) i odbywszy przegląd między Jedlnią i Lubelską szosą, rozlokowali się na nocleg we wsi Czarna. Dnia 23 Października (4 Listopada) oddział dalej robił poszukiwania w najgęstszych częściach lasów Zwoleńskich, a w Zwoleniu przenocował. Dnia 24 Października (5 Listopada) udał się ku Nowej Alexandrji (Pulawom). Powziąwszy w drodze wiadomość, że Czachowski z konną bandą 120 ludzi liczącą, przeszedł w tym dniu Wisłę w bliskości Solca, partyzanci zwrócili się z szose na Tymianice ku Lipsku. Przybywszy w nocy do tego miasta, porucznik Miedjanow szybko je otoczył ze wszech stron widetami i aresztował w mieście wszystkich urzędników. ażeby nie dali znać bandzie o przybyciu wojska. Tutaj otrzymano wiadomość, że w tym dniu Czachowski przechodził przez Lipsko i że z bandą rozlokował się we wsi Krępa, w 6ciu wiorstach od Lipska, gdzie gromadził kożuchy i inne zapasy dla swojej bandy.

O świcie dnia 25 Października (6 Listopada) partyzanci wyruszyli z Lipska ku Krępie; porucznik Miedjanow wysłał naprzód kilku dragonów i kozaków, rozkazawszy im zabrać koniecznie bez wystrzału pikiety powstańców, w bliskości wsi Krępy stojące. Dragoni nagle napadłszy na pikiety, zabili dwie, a jedną żywcem ujęli, nie zrobiwszy żadnego hałasu. W tym samym czasie strzelcy na podwodach szybko dopędzali galopujących z przodu do wsi Krępy dragonów. Przy wjeździe do wsi, porucznik Medjanow z 25 dragonami, szybko zwrócił na prawo od wsi, ażeby przeciąć bandzie drogę do lasu ciągnącego się pasem wzdłuż rzeki Krępianki, a oddalonemu o wiorstę drogi od jej brzegu; porucznik zaś Assjew z pozostałemi dragonami udał się wzdłuż rzeki na lewo; — piechota nadjechawszy do Krępy. zeskoczyła z podwód a zająwszy Krępę i folwark Bożydar, pozabijała tam wszystkich spieszonych powstańców. strzelających ztamtąd do wojska.

Tymczasem banda Czachowskiego w liczbie 120 konnych szeregami wieś opuszczała, kierując się ku lasowi, formując front na równinie ku północy od Krępy, w zamiarze atakowania znajdującego się na prawym skrzydle z 20 dragonami porucznika Medjanowa. Powstańcy przybliżyli się do dragonów, zajmujących stanowisko pomiędzy nimi a lasem na 60 kroków, dali do nich ognia ze sztućców i karabinów, lecz kule przeszły nad ich głowami. Wówczas porucznik Miedjanow z okrzykiem „hura" rzucił się na powstańców z szaszką w ręku. W tejże chwili porucznik Assjew zdążył obiedz wieś z lewej strony, zwróciwszy się na prawo i z swoimi zuchami w pełnym galopie uderzył na prawe skrzydło bandy, która wprowadzona w nieład gwałtownym atakiem, pierzchnęła w kierunku wsi Wierzchowiska, własnością córki Czachowskiego będącej.

Dragoni rączo ścigali tuż powstańców. Przebiegłszy w galopie Wierzchowiska, banda wpadła do wsi Jawor-Solecki tutaj przy samym wjeździe do wsi, porucznik Medjanow napadł na Czachowskiego, który dawszy do niego kilkakroć ognia z rewolweru prawie tuż, lecz chybiwszy, cięciem szaszki zsadzony był z konia. W tej samej chwili napadł na Czachowskiego i porucznik Assjew, pragnący ująć Czachowskiego żywcem, lecz ten ostatni leżąc na ziemi, wystrzelił do Assjewa z rewolweru, i chybił także, a w tej chwili otrzymał drugie cięcie szaszką w głowę, które przecięło życie tego strasznego wyrzutka. Obok Czachowskiego zabito dwóch jego adjutantów, z których jeden był Hr: Miączyński. Scigano dalej uciekającą w panicznym strachu bandę przez Jawór, Rzegniów do Rzechowa, gdzie rozproszyła się po lesie. dalsze bowiem ściganie na zmęczonych koniach dragońskich, było niepodobnem.

W tej dzielnej, prawdziwie zuchowatej potyczce jazdy, zginęło do 40 powstańców.

Partyzanci ujęli 16 koni, 4 karabiny, 35 sztućców, 4 rewolwery, 20 pałaszów. tudzież papiery Czachowskiego, przy nim znalezione.

Ze strony wojska raniono 1 dragona. zabito 2 konie i 2 raniono.

Po zniesieniu bandy Czachowskiego, d. 26 Paździer: (7 Listop:) partyzanci szczęśliwie przybyli do Radomia.

Śmierć Czachowskiego, który niejednokrotnie umiał zręcznie wyślizgać się przed oddziałami wojska. wywarła nadzwyczaj silne wrażenie na cały kraj. Powstańcy upatrywali w nim prawie jedyną główną podporę swej sprawy.

Barbarzyński despotyzm Czachowskiego, strasznie ciężył nietylko na nieszczęśliwych włościanach ale i na wszystkich tych, którzy pozostali wiernymi swojemu obowiązkowi.

Z Opoczyńskiego. Dnia 16 (28) Paźdz:, powstańcy przybyli powtórnie do wsi Strzelce (w Pcie Opoczyńskim) i zabrali sołtysowi ściągnięte od włościan pieniądze na podatki skarbowe, w sumie rs. 36. Dowódca bandy Józefowicz, wydał mu pokwitowanie.

Z Radomskiego. D. 17 (29) Paźdz:, banda powstańców przybyła do miasta Ostrowca, zrewidowała kassę, w której nic nieznalazłszy, aresztowała Burmistrza Janickiego, tudzież administratora dóbr Ostrowieckich Paniewskiego i uprowadziła ich z sobą.

Z Radomia. D. 19 (31) Paźdz:, Adjunkt do interesów włościańskich okręgu Radomskiego w Rządzie Gubernjalnym Radomskim Józef Gumowski znikł. i dotąd wyśledzonym nie został.

Z Kieleckiego. D. 8 (20) Paźdz:. pewna liczba powstańców przybywszy do m. Jędrzejowa (w Pcie Kieleckim), aresztowała Urzędnika miejscowego Magistratu Kowalskiego (dymisjonowanego junkra) i stolarza Majewskiego, których uprowadziwszy z sobą do lasu, w bliskości Szczekocina. jako obwinionych o przychylność dla rządu prawego, powiesiła.

Z Krasnosławskiego. Powstańcy sprowadziwszy niewiadomego człowieka do Skierbieszewskich lasów. powiesili go. (Dz: Pow:).

Jutro o godz: 9tej rano, w Kościele XX. *Reformatów*, jako w dzień imienin. ś. p. Salomei *Lipińskiej*, za spokój jej duszy, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne; na które Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się.

Jutro w Kościele Sgo ALEXANDRA, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Anny z Śwideskich *Biernackiej*, zmarłej w 89tym roku życia, w dniu 11 b. m.; na które, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w rocznicę imienin nieodżałowanej pamięci Salomei z Borkowskich *Philipp*, odprawiać się będzie Nabożeństwo o godz: 10tej z rana w Kościele XX. *Reformatów;* na które, stroskany Mąż i Siostra, Familję i Przyjaciół zaprasza.

Jutro odbędzie się Wotywa o godzinie 10tej z rana w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedmieściu, za spokój duszy ś. p. Antoniny *Skrockiej;* na którą, stroskana Familja, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Wincenty *Łada*, Jubiler, przeżywszy lat 33, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z Córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godzinie 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

Tomasz *Trzciński*, Rządca dóbr Borowie w Powiecie i Gubernji Płockiej położonych, czasowo do Warszawy przybyły i w Hotelu Saskim zamieszkały, nagle życie zakończył.

Henryk *Völcker*, Obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 82, dnia wczorajszego przeniósł się do wieczności. Pozostali Przyjaciele zapraszają Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 1ej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na cmentarz tegoż wyznania.

Ś. p. Grzegorz *Buczyński*, b. Członek Rady Lekarskiej, Naczelnik Powiatów, ostatnio Emeryt, onegdaj życie zakończył, przeżywszy lat 61. Stroskana Żona wraz z Dziećmi i Zięciem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 11tej przed południem, z Kaplicy Prawosławnej, przy ulicy Podwale, na cmentarz Wolski.

Jak corocznie od lat wielu, tak i w tym roku, bolesnej rocznicy śmierci ukochanego syna *Adolfka*, złożono w Redakcji *Kurjera* rs. 3. z prośbą, by te rozdane zostały czterem chłopczykom po lat 10 liczącym; a ci, aby w dniu jutrzejszym u stóp Ołtarza wznieśli swe modły do STWÓRCY, o spokój duszy tegoż Anioła i brata jego *LudwiKa*.— *T. J.*

P. S. *Orgelbrand*, Członek Rady Opiekuńczej Głównego Domu Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych w Warszawie, z okazji zaręczyn Córki swojej, wyprawił w tych dniach własnym kosztem dla ludności Instytutowej, sutą wieczerzę, na której znajdował się osobiście wraz z Małżonką swoją i Nowo-zaręczonemi. Pobłogosław BOŻE tym, którzy i w chwili radości, o cierpiącej ludzkości nie zapominają.

Pojutrze przypada zmiana Lunacji, czyli *Pierwsza Kwadra* o godz: 4tej min: 29 rano. Lunacja ta, według zapowiedni Kalendarzowej, ma nam przynieść śniegi.

W tych dniach opuści prassę S. *Lewenthala*, „*Kalendarz Ludowy obrazkowy, na rok 1864.*“ Wydawca zachęcony łaskawem przyjęciem, jakie Kalendarz ten znajduje rok rocznie u Publiczności dbającej o oświatę ludu, uczynił go w tym roku bogatszym pod względem treści i upiększył zarazem wieloma drzeworytami, jak niemniej ładnym obrazkiem kolorytowanym. Kalendarz powyższy zacznie trzeci rok swej pielgrzymki po chatach wieśniaczych i warsztatach rzemieślniczych naszego kraju.

Kalendarz Scienny chromolitografowany na r. 1864, wyszedł z pod prassy zakładu artystyczno-litograficznego, A. *Dzwonkowskiego* i *Spółki*, przy ulicy Miodowej Nº 482 (4), cena złp. 3.— Tamże można dostać *Kalendarzyk Kieszonkowy* na rok 1864, za groszy 5, a za złp. 10, 100 exemplarzy.

W tych czasach wyszła z druku bardzo ważna dla dziejów naszych praca, to jest: Wiadomość o Legatach i Nuncjuszach Apostolskich w dawnej Polsce, od roku 1075 do 1800, przez Xiędza Pawła-Władysława Fabisza. Dzieło to, wydane zostało w Ostrowiu Poznańskiem.

Wielki pożar zniszczył 25 z. m., m. Sokołów w Obwodzie Rzeszowskim w Galicji. Spłonęło około 300 domów drewnianych, między temi także i areszta powiatowe. Kościół i plebanja, tudzież Urząd Powiatowy, zostały ocalone.

Miasto Brussa leżące w dzisiejszym Paszaliku Anatolskim, zniszczone okropnym pożarem, znowu doznało ciężkiej klęski. Dnia 16go z. m. spustoszył je straszliwy orkan połączony z trzęsieniem ziemi i ulewą z oberwania się obłoków.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 9go Listop:*.— Nie ulega już żadnej wątpliwości, że Cesarz przesłał zaproszenie nietylko do tych mocarstw, które podpisały traktat Wiedeński, ale i do wszystkich innych rządów europejskich. Co się tyczy Niemiec, to pismo Cesarskie wyprawione zostało oddzielnie do Cesarza Austrjackiego, Królów Pruskiego, Saskiego, Bawarskiego, Hannowerskiego i Wirtembergskiego, reszta zaś Władców związku Niemieckiego będzie zbiorowo reprezentowaną przez Prezesa Bundestagu. Odezwa Cesarska skreśloną jest w wyrazach dość ogólnikowych. Dotychczas, o ile słychać, tylko P. *Nigra* oświadczył, przynajmniej w sposób półurzędowy, że Cesarz *Napoleon* może liczyć na bezwzględny i sympatyczny spółudział Króla *Wiktora-Emanuela*. *Patrie* zapowiada, że przystąpienie Hiszpanji jest prawdopodobne. Wnosić to można z artykułu o Kongresie ogłoszonego przez dziennik *Epoca*, ale z drugiej strony zwrócić należy uwagę na okoliczności, że Hiszpanja nie uznała dotychczas Królestwa Włoskiego. Dla tego samego powodu powątpiewać należy, iżby reprezentant OJCA Śgo chciał zasiąść obok reprezentanta Włoch. Co się tyczy Anglji, Danji, i Portugalji, to jest nadzieja, że zgoda z ich strony wyjednaną zostanie.— *France* ogłosiła ciekawy artykuł o Kongresie. Robi ona trojakie przypuszczenie: albo Władcy Europejscy zgodzą się jednomyślnie na Kongres proponowany przez Cesarza *Napoleona*, albo odrzucą go jednomyślnie, albo dadzą odpowiedzi rozmaite. Pierwsze przypuszczenie byłoby tryumfem zupełnym, świetnym niespodziewanym polityki Cesarskiej, a *Fran-*

ce sama jakkolwiek usposobiona do przewidywania podobnego tryumfu, nie zdaje się wiele liczyć na takowy. Drugie przypuszczenie jest jeszcze mniej prawdopodobne jak pierwsze, i dziennik P. *Lagueronniere* nadaremnie w tej meterji rozsypuje najpiękniejsze kwiaty swej wymowy i swego patrjotyzmu. Pozostaje więc trzecie, jedynie prawdopodobne; a co do niego, *France* oświadcza wyraźnie, że uczyniłoby Kongres niemożebnym, ale doprowadziło do przygotowania istotnych przymierzy, któreby służyły za punkt oczekiwania do chwili, kiedy późniejsze zawikłania nakłonią do widoków Cesarza *Nopoleona* tych, którzy je dziś odrzucają. Przytem wszystkiem dziennik półurzędowy stara się usilnie oświadczyć, że nie ma mowy bynajmniej o narzucaniu czegośkolwiek Europie, i że Cesarz myśleć nie może o wywieraniu przesadzonego wpływu na wywołane przez się narady, pod zagrożeniem obwinienia go o ambicję i spełznięcia na niczem swych usiłowań w obec jednomyślnej nieufności. Dla tego to jak zapewnia pomieniony dziennik, listy zapraszające Cesarskie nie wyszczególniają nawet kwestji, któremi Kongres ma się zająć. (Ind: Bel:).

WŁOCHY. — Król *Wiktor-Emmanuel*, wyjechał 8 b. m. po południu do Foggia, dla znajdowania się na poświęceniu kolei żelaznej.— Deputowani, jak donosi korrespondencja z Turynu datowana 3 b. m., zjeżdżają się zwolna. O ile słychać, posiedzenia rozpoczną się, jak zwykle interpelacjami, mianowicie w kwestjach polityki zagranicznej, ale fakta zapewne najlepiej usprawiedliwią wyczekujące postępowanie gabinetu. Głównie rozprawy toczyć się będą w kwestji finansowej. P. *Minghetti* poczytuje za sprawę honorową urzeczywistnienie swych planów, a opinja publiczna niczego więcej po nim nie wymaga. Zdaje się że koleje żelazne wkrótce przemysłowi prywatnemu oddane będą, co przyczyni skarbowi znaczne dochody i wpłynie na polepszenie tej gałęzi administracji. Mówią również o zmianie prawa dotyczącego sprzedaży dóbr rządowych i w ogóle o przedsiębraniu przez rząd takich środków, któreby go nie znaglały do odwoływania się do kredytu. Prawdopodobne to jest tymbardziej, że dochód z podatków przewyższa wszelkie oczekiwania P. *Minghetti*.— Z Neapolu donoszą, że spodziewany tam pobyt Króla i połączone z tem uroczystości, zwabiły mnóstwo cudzoziemców. Ludność gotuje monarsze świetne przyjęcie. Oprócz przeglądu floty, obudza szczególniejszą ciekawość zamierzone wysadzenie na ląd wszystkich wojsk na okrętach wojennych znajdujących się w zatoce Baja, i połączony z tem attak na oddziały i baterje nadbrzeżne.— Ojciec Śty udał się 4 b. m. w uroczystym pochodzie do narodowego Kościoła Lombardzkiego, celem asystowania na uroczystości Śgo Karola-*Boromeusza*. Naprzeciw Ojca Śgo, który wyglądał nader dobrze i wesoło, siedział w powozie Kardynał *de Luca*. (St: Anz:).

Ostatnie Wiadomości.

Kwestja kongresu, jak to łatwo domyśleć się można, zajmuje prasę Europejską. *Morning-Post* z 12go b. m. pisze w tym przedmiocie co następuje: Nie trudno odgadnąć, że odpowiedź na list Cesarza natychmiast daną być nie może. Musimy dowiedzieć się w jakim celu jesteśmy zwołani, nim się zdecydujemy wziąść udział w kongresie. Cesarz nazywa swój list propozycją. Pod tym tytułem otrzyma on szybką odpowiedź. Gotowi jesteśmy przyczynić się do dobra powszechnego; ale należy nam wybaczyć jako ludziom interessów, jeśli domagamy się wyjaśnień nim się zobowiążemy. Chcemy widzieć jasno drogę, przed wstąpieniem na nią. Nie możemy powiedzieć czy kongres będzie kiedykolwiek miał miejsce, ale to jest pewne, że Anglja nie może w nim uczestniczyć, jeśli wprzód nie pozna dobrze celu, do jakiego dążą, i środków jakich chcą użyć. W podobnym duchu wyraża się i *Times*, oświadczając, że rząd powinien się zapytać jakie kwestje będą roztrząsane, i że dopiero po skreśleniu ich przez Cesarza, Anglja będzie mogła udzielić stanowczą odpowiedź.

Wiedeńska *Presse* zapewnia, że układy, wktórych inicjatywę miał Cesarz Austrjacki, prawdopodobnie doprowadzą do tego, że ani Monarcha Austrji, ani Monarchowie Prus i Anglji, osobiście nie będą uczestniczyć w Kongresie. Tylko Ministrowie Wielkich Mocarstw mają nakreślić program, a takowy ograniczać się będzie do przedmiotów będących chwilowo przedmiotem dyplomatycznych układów lub nieporozumień, między Państwami Europejskiemi.

Podług telegramu z Berlina z 13 b. m., P. *Talleyrand*, miał doręczyć Królowi, po powrocie z polowania, pismo zapraszające Cesarza *Napoleona*. — Wieść jakoby P. *Bismarck*, tajnie układał się z Posłem Duńskim przy Dworze Pruskim, i zaprosił Ministra *Hall*, iż exekucja miejsca mieć nie będzie, jest bezzasadną. — Wprowadzenie w wykonanie nowej ustawy Duńskiej, zmniejsza, podług *Nordd: Allg: Ztg*, widoki pokojowego załatwienia kwestji Szlezwig-Holsztyńskiej.

Z New-York, 4 b. m. piszą, że w Ohio i Kentucky, odkryto wielki spisek, mający na celu wyswobodzenie jeńców skonfedorowanych i obalenie Rządu. Liczne aresztowania miały miejsce.

Projekt do ustawy zasadniczej Duńskiej, którego przyjęcie położone było przez Ministerstwo za warunek pozostania przy sterze spraw, został 13go b. m. zatwierdzony większością 41 głosów przeciw 16. Wypadek ten przyjęto z trybun okrzykami radości.— Sztokholmski *Aftonbladet* z 14go utrzymuje, że traktat przymierza z Danją jest podpisany, ale nie ratyfikowany. Szwecja skłoniła Rząd Duński do tego, iżby nie uważał za powód do wojny wkroczenia wojsk związkowych Niemieckich do Holsztynu.

Poselstwo Francuzkie w Rzymie, doręczyło 12go b. m. Kardynałowi *Antonelli*, zaproszenie na kongres Rządu Papiezkiego.

Times i *Daily News* z 13 b. m. rozpisują się jeszcze w kwestji Kongresu. Pierwszy dowodzi, że zaszczyt wojny lub pokoju przymusowego, inicjatywa idei, gościnność, słowem wszystko przypadnie w udziale Francji a Anglji, nie zostawione żadnej, nawet 3cio-rzędej roli. Drugi, to jest *Daily News* utrzymuje, tak jak i inne organa prasy angielskiej, że potrzeba przedewszystkiem znać zakres w jakim rozprawy mają być zamknięte, i zasady które za podstawę przyjęte będą. Decyzja Anglji należeć będzie od odpowiedzi Cesarza *Napoleona* w tym względzie. (Schl: Ztg).

DONIESIENIA.

W dniu 24 Sierpnia r. b., zginął w Kościele parafjalnym w Jerzmanowicach, w Gubernji Radomskiej, **Pugilares** brązowy safjanowy, w którym znajdował się Sola-Wexel Izydora et Henryka Keller, na Rs. 1,050, wystawiony w dniu 16 Lipca r. b., a płatny na dzień 16 Października t. r., na imię Izabelli Paciorkowskiej, oraz Rs. 107 w biletach Banków Polskiego i Rossyjskiego, pasport z Powiatu Olkuskiego tejże Izabelli Paciorkowskiej, półrocznie w Gubernję Radomską i Warszawską oraz inne drobne nic nieznaczące notaty.— Ponieważ pomimo zarządzonego śledztwa, pugilares ten nie odnalazł się, ogłasza się przeto, że znajdujący się w nim wyżej rzeczony Sola-Wexel na Rs. 1,050, uznanym już jest jako nieważny, i kroki do uzyskania jego duplikatu już poczynione. — Ostrzega się więc, by go nie nabywano, a uczciwemu znalazcy ofiaruje się Złp. 200.

MIESZKANIE jest do najęcia od 1go Stycznia 1864 r., w domu Nr 593 ulica Bielańska przy Długiej, obok Apteki, to jest Dwa POKOJE z Przedpokojem, od ulicy na 1m piętrze, a od tylu duża Izba w której jest Kuchnia angielska. Wiadomość u Właściciela domu tamże, na 2m piętrze.

SKŁAD CYGAR HAWAŃSKICH, i wszelkich Wyrobów tabacznych, J. *Rosenbluma*, przeniesiony został z pałacu Hr: Andrzeja *Zamoyskiego* na Nowym-Świecie, do domu Nº 471 lit: B, obok Resursy Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej, gdzie dawniej był skład nasion Doktora *Betzhold*.

OBSTALUNKI
na Węgiel Kamienny,
przyjmują:

Skład Papieru i Materjałów Piśmiennych. **K. Wojczyńskiego** przy ulicy Wierzbowej; Handel Win i Korzeni **E. Koelichen**, przy ulicy Długiej; Skład Mydeł **Braci Natanson**, przy ulicy Nalewki; Skład Materjałów Pismiennych **K. Bernstein**, przy ul: Miodowej; Skład Materjałów Pismiennych i Galanterji **Bednawskiego**, przy ul: Miodowej; Handel Win **H. Kamelskiego**, przy ul: Elektoral:; Handel Win i Korzeni **Kwaśniewskiego**, ul: Elektoralna: Skład Płótna **Alexandra Flatau**, ul: Graniczna; Handel Win **Hanna**, ul: Przechodnia; Handel Win i Korzeni **Hajssa**, Alea Jerozolimska i róg ul: Kruczej.

PALTO podbite futrem, tudzież PALTO wojskowe, podbite baranami, i SURDUT na barankach, są do sprzedania u Krawca *Millera*, przy ulicy Podwal Nro 526.

Przy ulicy Nowogrodzkiej, pierwszej za Koleją Żelazną, w 3cim domu od ulicy Marszałkowskiej, jest do wynajęcia w każdym czasie, Cztery i Pięć **POKOI** na pierwszem piętrze, które mogą być połączone w jeden LOKAL; — na drugiem zaś piętrze, są Cztery **POKOJE**, oraz STAJNIA i WOZOWNIA.

Codziennie dostać można **DROŻDŻY** Prasowanych w najlepszym gatunku, w Fabryce Drożdży w Białołęce.— Obstalunki wszelkie przyjmuje Pan L. *Schonfeld* przy ulicy Żelaznej Nr 1143, lub też Fabryka sama.

ALGIERKA męzkiemi elkami podbita, wstanie zupełnie dobrym, jest do nabycia pod Nrem 2624. Wiadomość w Kassie Łazienek Wgo *Kurtza*.

Zarząd Naczelnika Inżenierów w Królestwie Polskiem.

Zawiadamia interesowanych, iż w Biurze Inżenierskich Komend w Nowogeorgiewsku, Iwangorodzie i Zamościu, odbędą się licytacje w dniu 10 (22) Listopada b. r., przez same zapieczętowane deklaracje, na dostawę drzewa sosnowego w klocach, licząc na sążnie miary polskiej półkubicznej, a mianowicie: w Nowogeorgiewsku na 5,000 sążni; Iwangorodzie na 2,000 sążni i w Zamościu na 2,000 sążni, na następujących główniejszych warunkach:

1) Przystępujący do licytacji, winien podać opieczętowaną deklarację, podług niżej zamieszczonego wzoru, a na pewność dotrzymania deklaracji, załączyć do niej kwit Kassy Banku Polskiego, lub innej Kassy Skarbowej, na zdeponowane tam vadjum, w summie wyrównywającej dziesiątej części kosztu dostawy, albo przedstawić takowe vadjum w gotowiznie lub papierach kurs w kraju mających, wraz z deklaracją. Vadjum to nieutrzymującemu się na licytacji zaraz będzie zwrócone, utrzymującego się zaś zaliczone będzie na poczet kaucji, która ustanawia się w wysokości piątej części kosztu dostawy i skompletowaną być winna przed podpisaniem kontraktu.

2) Licytacja odbytą zostanie przez same tylko opieczętowane deklaracje, po rozpieczętowaniu których w Komissji licytacyjnej, dostawa drzewa natychmiast przyznaną zostanie temu, kto zadeklarował najniższą cenę, lecz w takim tylko razie, gdy cena ta nie będzie wyższą od tej, która będzie utwierdzoną przez p. o. Namiestnika i zawierać się będzie w osobnym zapieczętowanym konwercie.

3) Dostawa wyżej oznaczonej ilości drzewa sosnowego w klocach do każdej twierdzy, uskutecznioną być ma kosztem entreprenera, jedna połowa do 1 (13) Maja, a druga do 1 (13) Czerwca 1864 roku.

4) Dostawione kloce mają być wyłącznie sosnowe, nie zgniłe i proste; dopuszcza się jednakże do ¼ części całej dostawy nieco krzywych. Długość ma być 21 lub 21½ do 28 i t. d. stóp, grubość zaś przecięciowa 12 cali, a najmniejsza 9 cali w średnicy, miary angielskiej.

5) Lubo drzewo ma się dostawiać w klocach, ilość wszakże onego obliczoną będzie na sążnie półkubiczne polskie, rachując na taki sążeń 75 stóp kubicznych ścisłej massy (miąższości) drzewa, na 100 stóp kubicznych drzewa.

6) W razie nieakuratności entreprenera, jak co do czasu tak i ilości mającego się dostawić drzewa, takowa dostawa będzie wyznaczoną na koszt jego kaucji, po cenie chociażby najdroższej. W każdym razie straty dla Rządu wyniknąć mogące, poszukiwane będą z kaucji i całego majątku entreprenera, w drodze prostej exekucji administracyjnej, której bez odwołania się do Sądu ulegać będzie i jej się poddaje.

7) Entreprener zrzeka się roszczenia pretensji lub żądania bonifikacji za jakiebądź straty losowe, przewidziane lub nieprzewidziane, z tej dostawy wyniknąć mogące.

8) Wszelkie spory jakieby z powodu entreprzyzy wyniknąć mogły, załatwiane będą w drodze prostych decyzji administracyjnych, a ostatecznie przez JW. p. o. Namiestnika, i dla tego entreprener zrzeka się odwoływania do Sądów Cywilnych, lub Sądów Administracyjnych.

9) Koszta ogłoszenia licytacji, papieru stęplowego na kontrakt i inne z tej entreprzyzy wyniknąć mogące, ponosi entreprener.

Warszawa dnia 24 Października (4 Listopada) 1863 r.
Pułkownik Inżenierji, **Chlebnikow.**

Wzór do Deklaracji.

Niżej podpisany podejmuję się dostawić do fortecy Nowogeorgiewskiej (albo Iwangorodzkiej lub Zamościa) 5,000, (albo 2,000, 2,000) sążni półkubicznych miary polskiej drzewa sosnowego w klocach, podług warunków przez pisma publiczne ogłoszonych, które w zupełności przyjmuję, za cenę od sążnia półkubicznego po rubli srebrem (wypisać literami). Vadjum w całości rub: sreb: (wypisać literami lub wymienić w jakich papierach), albo kwit Kassy NN. załączam.—Stałe moje zamieszkanie jest w N. — Pisałem w N., dnia N., miesiąca N., 1863 roku.

(Podpisać imię i nazwisko).

Naczelnik Kancellarji Zarządu Kommunikacji. — Podaje do wiadomości, że w dniu 18 (30) Listopada r. b. o godzinie 12 w połud:, w Biurze Zarządu Kommunikacji, odbytą zostanie, na wykonanie robót około reparacji pokładu mostu taryfowego na tr: Kowieńskim na r. Narwi pod Zegrzem, licytacja przez opieczętowane deklaracje, in minus, poczynając od summy rs. 2,161 k. $49^{3}/_{4}$, kosztorysem na te roboty zatwierdzonym objętej. Szczegółowe ogłoszenia licytacji tej dotyczące, jednocześnie w Dzienniku Powszechnym i Gazecie Warszawskiej, są zamieszczone Warunki do tej licytacji i kosztorys, są do przejrzenia codziennie wyjąwszy Świąt i Niedziel, od godziny 10 z rana do 3ej z południa, w Kancellarji Zarządu.

Główne Towarzystwo Rossyjskich Dróg Żelaznych. —Zamiana akcji i obligacji imiennych, na akcje i obligacje na okaziciela. Na ogólnem zebraniu Akcjonarjuszów dnia 15 (27) Maja r. b., postanowionem było: dozwolić w ciągu 1863 r. wymianę wypuszczonych dotąd akcji i obligacji imiennych na akcje i obligacje na okaziciela, na żądanie Mandatarjusza i za opłatą za każdą nową akcję lub obligację, summy proporcjonalnej kosztom ich sporządzenia, nie rozciągając wcale prawa takowego do akcji i obligacji, które mogą być wypuszczone w późniejszym czasie. Otrzymawszy obecnie upoważnienie Rządu do wykonania powyższego postanowienia, Rada Zarządzająca ma honor upraszać PP. Mandatarjuszów imiennych akcji lub obligacji, którzyby życzyli je wymieniać, o złożenie takowych nie dalej 1go Stycznia 1864 r., w Głównej Kassie Towarzystwa w Petersburgu, za opłatą 50 kop: za każdy arkusz do wymiany przeznaczony. Akcje i obligacje jak również opłata za ich wymianę przyjmują się każdodziennie, oprócz dni Niedzielnych i Świątecznych od 10tej rano do 2giej po południu. Z odebrania akcji i Obligacji do wymiany złożonych a także i opłaty za ich wymianę, wydawane będą kwity z oznaczeniem terminu w jakiem nowe akcje i obligacje każdemu doręczone zostaną. Główna Kassa Towarzystwa w Petersburgu znajduje się przy Bolszoj Italjewskiej ulicy w domu Nr 7.

Jan *Grydin 2gi*, wyjechał do Rossji, t. j, Petersburga i Tuły, dla zakupienia rozmaitych towarów.

(A. n.) Jedynie ze względu na dobro ogółu, wydaję na jaw słowo prawdy i najczulszej wdzięczności, za skuteczne wyleczenie nader okrutnych cierpień nerwowo-zębowych i szczękowych, z których mnie P. Neuman, Dętysta znany powszechnie, wyleczył szybko i tak skutecznie, że od tego czasu jestem zupełnie zdrową, co tem jest ważniejsza, że bez wyrywania i t. p., zęby moje od specyfików P. Neuman, jak najdoskonalej się konserwują. Mieszkanie P. Neuman przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 23 nowy.— Obywatelka, **F. Glińska.**

Pewien Professor, życzy sobie przygotowywać **UCZNIÓW** do klass Gimnazjalnych, z przedmiotów Matematycznych i Fizycznych, oraz Języków Nowożytnych. Wiadomość na Pensji przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nrem 1344.

W Ciechocinku, w nocy z dnia 31go na 1szy Listopada roku bieżącego, stracone zostały: **LIST Zastawny** Lit: E, Ner 111,796 na Rs. 30, oraz kupony z 1go półrocza r. b., od Listów Zastawnych Lit: E, Ner 111,796, 111,879, 113,875; Lit: D, Ner 97,257, 104,873, 257,951; Lit: B, Nr 10,546, 19,698. Ostrzega się, aby nikt papierów powyższych nie przyjmował, albowiem o stracie tej uprzedzoną została Władza Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w celu wywołania z kursu Listu i kuponów powyższych.

Pięć **POKOI**, Przedpokój i Kuchnia, do wynajęcia w domu Nº 1582*h*, Sukcessorów *Marconi*, wprost Stacji Kolei Żelaznej, na pierwszem piętrze.

Znaczny Transport

Jabłek wyborowych

w różnych gatunkach, nadszedł z okolic Krakowa
do Handlu Józefa Szuby,
przy ulicy Nowy-Świat, naprzeciw Straży Ogniowej, i sprzedaje od Złp. 2 do Złp. 10 za kopę.

Rejent Kancellarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.—Na żądanie strony interesowanej i w skutek upoważnienia JW. Prezesa miejscowego Trybunału, pozostałość po niegdy Franciszku Jasnowskim, składająca się z mebli, garderoby i bielizny, sprzedaną zostanie w dniu 6 (18) Listopada r. b., przez jawną licytację, w domu Nr 965, o godzinie 9ej rano, przed podpisanym Rejentem.—**Dziedzicki Adam.**

Tran z Bergen,

świeży,
nadszedł do Apteki
F. FIJAŁKOWSKIEGO,
w Warszawie, ulica Nowo-Senatorska Nr 477b.
Butelka zawierająca funt Tranu Złp. 3.



Para **Koni** powozowych, rosłych i zdrowych, maści siwej, wraz ze Źrebięciem, pięknej rassy, oraz **Powóz** cztero-osobowy i **Kareta** dwu-osobowa, do sprzedania. Widzieć można przy ulicy Nowy-Świat Ner 68 nowy; bliższą wiadomość udzieli Właściciel Sklepiku Wiktuałów.—Tamże do wynajęcia 4 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, na 2m piętrze od frontu, zaraz lub od kwartału; jeden Pokój kawalerski i inne pomniejsze Lokale.

Jest do sprzedania od Nowego Roku

SKLEP
NORYMBERGSKI,

z Dystrybucją Stępla, Towarem, Szafami oraz Mieszkaniem,
exystujący od lat kilku w środku miasta,
a w którym mogłaby być założona bardzo korzystnie
Dystrybucja Tytoniu i Cygar.
Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Pasport przez Władzę Austrjacką na imię Adalberta Ocetkiewicz, do pobytu w mieście Warszawie wydany i na wyjazd do miasta Krakowa zawizowany, w dniu 12 b. m., przechodząc ulice Szpitalną, Saski Plac, Wierzbową i Senatorską został zgubionym. Łaskawy znalazca raczy takowy oddać do Biura Policji, za nagrodą jeżeli takowej żądać będzie, tem bardziej, iż z niego korzystać nie może, gdyż ostrzeżenie stosowne gdzie należy uczynione zostało.

Onegdaj w południe ciepła stopni 2. Wczoraj rano ciepła stopni 0, w południe ciepła stopni 8. Dziś rano ciepła st: 3.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 3. Dziś rano stóp 3 cali 0. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Państwo Denis. — Było to pod Wagram.*—Nowe Divertissement Tancerskie.

ŁOSOŚ Wędzony i Marynowany;
SIELAWY Augustowskie;
WĘGORZ Wędzony i Marynowany;
MINOGI Hamburgskie;
ŚLEDZIE Pocztowe w różnych baryłkach;
SER Zielony, prawdziwy Szwajcarski;
JABŁKA Tyrolskie, rozmarynowe wielkie;
KASZTANY (Marony) wyborowe;
OWOCE Francuzkie (Frui Glasse), oraz
Włoskie kandyzowane;
Świeżo nadeszły do Handlu Win **Ant: Stępkowskiego.**

W CZYTELNI Pism Krajowych i Zagranicznych znajdują się: Gazeta Lwowska, Gazeta Niemiecka Szlązka, Kladeradatsch, Humorystyczne Listy, pismo czeskie, Illustracja Lipska, Monde Illustre, Pismo francuzkie, Kurjer Wileński i wszystkie Polskie Warszawskie, w Zakładzie pierwszego rzędu pod Koronami w Warszawie, ulica Bielańska Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego, do godziny 9ej wieczorem otwartym.



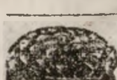

WINOGRONA

wyborowe białe, najakuratniej nadchodzą do Handlu Win **An: Stępkowskiego,** przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.




WINOGRONA

Badeńskie białe, kuracyjne, nadeszły do Handlu **Józefa Höhr** w gmachu Teatralnym.



OSTRYGI Ostendzkie świeże, nadchodzą codziennie do Handlu Józefa Wolffin, przy ulicy Długiej Nr 547 A, przy Placu Krasińskich.

Kurs Giełdy Warszawskiej.—D. 14 Listopada r. b.: za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 k. 71²/₃, dają rs. 13 k. 63⁵/₆. War-tość kuponu bieżącego od listów zastawnych k. 23²/₃.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

BODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 262.

Poniedziałek. — Dnia 16go Listopada. — Rok 1863.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Stolecznego Warszawy. — Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 11 (23) Listopada r. b., o godzinie 10ej z rana, odbędzie się w Zakładzie Wodociągu Warszawskiego nad Wisłą, Licytacja głośna in plus na sprzedaż 40 sążni drzewa opałowego sosnowego w szczapach w partjach po 2½ sążni kubicznych miary polskiej, od kwoty po Rs. 9 Kop: 50 za jeden sążeń bez odstawy, warunkami licytacyjnemi oznaczonej i do niniejszej licytacji ustanowionej.

ESSENCJA ARAKOWA

najlepszego gatunku, do fabrykacji Araku krajowego, a który się otrzymuje przez proste zmieszanie jednej flaszki Essencji z 30ma garncami oczyszczonej Okowity i zafarbowanie cukrem palonym, otrzymał w komis Handel **Stefana Grabowskiego**, przy ulicy Elektoralnej. Cena 1ej flaszki potrzebnej do 30 garncy Złp. 16.

Nauczyciel Muzyki posiadający dobre rekomendacje, szuka **Mieszkania** przy familji, za które udzielałby Lekcje w muzyce. Bliższą wiadomość powziąść można w Xięgarni F. Friedleina przy ulicy Senatorskiej pod Numerem 460 (6).

FUTRO Tumaki pod Salopę, jest do sprzedania za Rs. 45. Wiadomość przy ulicy Wielkiej pod Nr 1437. Wejście z bramy na 2m piętrze pod Nr 6.



Do sprzedania: **KARETA** poczwórna i **POWÓZ** lekki poczwórny, eleganckie, z jednej z pierwszych Fabryk Warszawskich, za cenę bardzo umiarkowaną. Obydwie sztuki prawie nowe.—**KUCYK** kary, jak najlepiej ujeżdżony, wraz z Siodłem, Czaprakiem, Trenzlą i Mundsztukiem; tudzież **Siodło** męzkie, zupełnie nieużywane prawie, tak zwane Węgierskie pikowane, z Trenzlą i Czaprakiem. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat, Ner 23 nowy, na 1m piętrze od frontu.

Młoda **Panienka** uczęszczająca do klassy 4ej na jednej z Pensji wyższych, życzy sobie umieścić się przy familji, za co udzielać może Korrepetycje lub dawać Lekcje. Wiadomość w domu P. Stromiłów pod Nr 1580b w Alei Jerozolimskiej.

Są do sprzedania w każdym czasie Dwie **SALOPY** Futrzane lisami podbita, jedna Salopa popielicami podbita, **Surdut** futrzany i **Worki** futrzane na nogi. Wiadomość pod Nr 1674 w Alei Belwederskiej, wchód od ulicy Mokotowskiej, w podwórzu z bramy na lewo na parterze.



SANKI prawie nowe, w zeszłym roku kupione, wcale nie były używane, są do sprzedania. Ktoby takowe był w chęci kupienia, raczy się zgłosić do Handlu Herbaty, pod firmą Handel Kommissowy z Londynu, przy rogu ulic Podwal i Nowomiejskiej, wprost Mostowej, Nr 167 502.

Na nadchodzącą porę jesienną, otrzymał

SKŁAD PŁÓTNA
Aleksandra Flatau,

przy ulicy Granicznej Nr 1078 lit: A, dom Zakładu Wód Mineralnych,

dobór **Piki i Flaneli Angielskich**, przydatnych na Spódnice, Kaftaniki i t. p.

POKÓJ obszerny z Meblami i osobnym wchodem, na 2m piętrze, przy familji, pod Nr 585 przy ulicy Długiej, do najęcia w każdym czasie, jak również i stół jeżeli życzyć sobie kto będzie. Dowiedzieć się można tamże u Fr: Królikowskiego, Krawca. Numer Lokalu 82.

SKŁAD WĘGIERSKI,

róg ulicy Miodowej i Senatorskiej,

w domu W. Piotrowskiego.

10 funt: **WINOGRON**, funt po **Złp. 1 gr: 12.**

Także różne wyborowe **OWOCE**, po najumiarkowańszych cenach.

Znaczny transport **ŚLIWEK** wielkich, 10 funtów funt po gr: 26.

Henryk Flajsch.

Przy ulicy Miodowej jest do odnajęcia zaraz **SKLEP** obszerny gazem oświetlony, z Wystawą, zdatny na wszelaki handel. Tamże jest do nabycia **ALGIERKA** futrem z małp podbita; Kołnierz i Wyłogi elkowe. Wiadomość przy ulicy Miodowej w Sklepie Makarewicza, w domu Bazyljańskim.

Do wynajęcia Każdego Czasu,

SKLEP z Pokojem,

przy ulicy Granicznej pod Nrem 966.

Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu.

Salopa futrzana, Jonatami podbita, obszerna, z takimże kołnierzem futrzanym, czarnym rypsem pokryta, w dobrym stanie, za rubli 20 do sprzedania, przy ulicy Niecałej pod Nr 614 lit: J, Nr mieszkania 8, na 2m piętrze.

CENY HERBATY

ZNACZNIE ZNIŻONE, W HANDLU

H. WINAWERA,

na Krakowskiem-Przedmieściu pod No 404, wprost Kościoła Sgo Krzyża, W WARSZAWIE.

Z pomiędzy wszystkich gatunków Herbaty Chińskiej Lądowej, wymieniam tylko te, które przez Amatorów za najlepsze uznane zostały:

Herbata czarna amatorska	funt Złp. 8.
Herbata z kwiatem, z przyjemnym zapachem	funt Złp. 10.
Liansinska (zwana Cesarską),	funt Złp. 13 gr: 10.

CUKIER

dwa razy rafinowany, biały, w pół głowach, bez papieru, funt Złp. 1 gr: 2.

XIĘGARNIA I SKŁAD NÓT MUZYCZNYCH

HENRYKA MERZBACHA i LUDWIKA POLAKA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 446 (79), wprost XX. Bernardynów.

Przyjmuje prenumeratę na wszelkie Pisma perjodyczne, Żurnale Mód, Deseni, Haftu i t. d.

Xięgarnia przypomina Łaskawej Publiczności, że obecna pora jest najwłaściwszą do zamawiania Pism perjodycznych i Żurnali, ponieważ niektóre już od Października swój rok prenumeracyjny rozpoczynają.

Kuchnia angielska przenośna, w dobrym stanie, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, można ją widzieć przy ulicy Nowolipie, w domu Wgo Hofmana, Ner 2429, obok Cyrkułu 5 i 6, Numer lokalu 10, u Lokaja Fiedorowa.

Jest do sprzedania **ALGIERKA** Niedźwiadkowa, dość długa, bardzo ładna, prawie nieużywana, kryta suknem granatowem, za 1,000 złp. Wiadomość w domu Markoniego, w lewym pawilonie na dole, na rogu Alei Jerozolimskiej i Marszałkowskiej.



MAMEK można dostać w Kantorze pod Nr 177 przy ulicy Gołębiej, przy Starem-Mieście. Tamże dla Osób spodziewających się słabości mam piękny, suchy i ciepły Pokój frontowy z osobnym wejściem, stosownie umeblowany, z opieką gorliwej matki, za umiarkowaną cenę. — Ur: Śliwińska, Akuszerka.

Salopa jedwabna, **Lisami** białemi podbita, z tumakowym Kołnierzem i takąż Mufką, oraz **Szal** Francuzki, są do sprzedania za umiarkowaną cenę; wiadomość przy ulicy Żurawiej pod Nr 1618, Stróż Antoni wskaże.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia każdego czasu lub od Nowego Roku, bardzo ładny

L O K A L,

z dobrym rozkładem, przy ulicy Belwederskiej, w domu Nr 1726 G, czwartym od Placu Śgo Alexandra, na parterze od frontu: 6 Pokoi z balkonem i Ogródkiem, Przedpokój, obszerna Kuchnia, Garderoba, Śpiżarnia, Wygódka, Sionka, osobna Góra, Piwnica, Drwalnia, Stajnia i Wozownia, dom oświetla się gazem. Wiadomość bliższa u Stróża.

MUFKA Tumakowa mało używana, jest do sprzedania zą znacznie zniżoną cenę. Wiadomość w Aptece przy Kościele Śgo Krzyża.



Krowa w piątym roku, dobrej rassy, na ocieleniu, jest do sprzedania z powodu braku miejsca. Wiadomość przy ulicy Rozbrat pod Nr 3000 B.

W Cegielni należącej do dóbr Górce, o wiorst dwie za rogatkami Wolskiemi, jest do sprzedania **CEGŁY** dobrze wypalonej ośm-kroć-sto-tysięcy. Tamże dostać można **SŁOMY** na pudy, żytniej prostej, targanej, Owsianej, Jęczmiennej, Pszennej. Bliższa wiadomość na miejscu w Górcach.

LOKAL z Trzech Pokoi i Przedpokoju złożony, na 1m piętrze od frontu, na rogu ulic Bielańskiej i Długiej w każdym czasie do wynajęcia. Wiadomość w Aptece w tymże domu.

Potrzebną jest **BONA** Niemka na wieś, mogąca przytem udzielać początków nauk szkolnych. Dobrzeby było gdyby mówiła po polsku. Bliższa wiadomość przy ulicy Miodowej w Pałacu Arcy-Biskupów. w podwórzu drugim; drzwi pod Nrem 3.

Ktoby miał do zbycia **Mundur** galowy klassy VIIIej, na osobę średniego wzrostu, raczy udzielić wiadomość pod Nr 726, przy rogu ulic Leszna i Orlej, mieszkania Ner 8, w godzinach rannych.—Tamże jest do zbycia **Salopa** kortowa, podszyta futrem, za Rs. 20.

W domu pod Nr 745/6 przy ulicy Elektoralnej, jest do najęcia każdego czasu **LOKAL** z meblami, składający się z 4ch Pokoi i Kuchni, Piwnicy, Górki przy mieszkaniu i Góry wspólnej.

Wiadomość u Stróża tegoż domu.

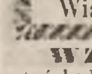
W Zakładzie Mlecznym w Ogrodzie Saskim, dostać będzie można przez całą zimę **Mleka** prosto od krowy, **Śmietanki** i **Mleka** zbieranego. Tamże wiadomość o **Mieszkaniu** w Ogrodzie, do najęcia każdego czasu.

Uzdolniona **Nauczycielka**, w średnim wieku, z Warszawskich Ochron Młodzieży, świadectwami przez Władzę opatrzona, życzy sobie przyjąć takie same obowiązki na prowincji, w którejkolwiek Gubernji Królestwa; wiadomość w Kantorze Komissowo-Informacyjnym Józefa Sochanek, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 431 w Warszawie.

Trzy Pokoje z Kuchnią, oraz 2 Pokoje,

do najęcia każdego czasu lub od Nowego Roku, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 75 nowy. na prost odwachu. Wiadomość w Handlu.

Dla osoby płci żeńskiej, jest do odnajęcia **Pokój** oddzielny, lub wspólne Mieszkanie przy jednej osobie, przy ulicy Żurawiej pod Nrem 1626/7, w oficynie prawej na 1m piętrze, Nr 17. Pokój ten może być zaraz albo od Nowego Roku 1864 zajęty.



MEBLE do sprzedania: Garnitur Mahoniowy kozetowej roboty, bardzo mało używany, na fiderkantach, składający się z Kanapy, 2ch Foteli, 6ciu Krzeseł i Stołu o czterech nogach, oraz jest Stolik do kart, Tualetka mała i t. p. Powyższe Meble można nabyć za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 450, naprzeciw Kościoła XX. Bernardynów, na 2m piętrze od frontu, drzwi przy schodach.



Pod Nr 2874, znajdują się **Meble:** Szafy duże i mniejsze, Bibljoteki, Kredensa, Komody, Konsole, Stoły przed Kanapę, Stoły do kart, Szafa ze szufladami, Umywalniki, Szafeczki, Łóżka duże i Łóżeczka małe, Meble mahoniowe i jesionowe, oraz Magiel dębowy kręcony, w dobrym stanie; wiadomość u Kowala.

SKŁAD
HERBATY

przy ulicy Miodowej Nr 492, w pałacu Arcy-Biskupów, zaopatrzony został w wyborowe gatunki:

Herbata zwyczajna	funt Złp.	5
" w lepszym gat:	" "	6 gr: 20.
" czarna z kwiatem	" "	8
" wysoki gatunek	" "	10
" przyjemnego smaku	" "	12
" amatorska (Bogdychańska)	" "	13 gr: 10.
" delikatna aromatyczna	" "	16.

Herbata sprowadzona **lądem** przez Kjachtę:

Herbata kwiatowa Ko-ta-czen	funt Złp.	18
" " My-ju-sin	" "	22
" " garłowa	" "	30
" żółta aromatyczna	" "	40
" żółta najlep: (Samp-hian)	" "	73
" zielona perłowa	" "	26 gr: 20.
" zielona Chańska	" "	80.

A. RODKIEWICZ.



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania **Fortepjan** palisandrowy w najnowszym guście, z mocnym i przyjemnym głosem, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej Ner 1855, z bramy na lewo na 1m piętrze.

KALOSZE GUMOWE
MĘZKIE, DAMSKIE i DZIECINNE,
ze suknem i trykotem,

w rozmaitych gatunkach, nadeszły do Handlu Galanterji **K. S. Wernitz**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 444, na prost Odwachu, z któremi się poleca, po cenach najumiarkowańszych.

APTEKA KARPIŃSKIEGO
ulica Elektoralna w Warszawie.

TRAN z Bergen, zupełnie świeży, oczyszczany przezemnie od części gorzkich i drapiących, jakie się tworzą skutkiem wpływu powietrza, bez nadwerężenia jego składu, nadszedł w znacznym zapasie do mej Apteki, i sprzedaje się: czyszczony funt po trzy złote groszy dziesięć, nieczyszczony po złotych trzy.

W. Karpiński.



Są do sprzedania **Sanki** omnibusowe na osób 12; wiadomość powziąść można przy ulicy Elektoralnej pod Nr 783, w Pracowni Ślusarskiej.

Drzewo Brzozowe prosto z lasu,

zupełnie suche i zdrowe, w szczapach przyzwoitej grubości, w sążniach trzy-łokciowych kubicznych, dostawianem będzie do Warszawy bez zawodu w ciągu dni 8miu od daty zamówienia. Sążnie te dobrej miary ułożone zostaną na wskazanem miejscu przez włościan je dostawiających podług wykładu leśnego. Cena jednego sążnia Rs. 11. Obstalunki przyjmują się u P. Woyczyńskiego, Skład Materjałów Piśmiennych przy ulicy Wierzbowej, wprost Teatru utrzymującego; w Kantorze Loterji Pani Tycz, ulica Rymarska Nr 740; w Składzie Towarów Kolonialnych P. Winklera, ulica Nowy-Świat Nr 68, obok Jatek Rzeźniczych; oraz u P. Glattsterna, Zarządcy Bazaru, ulica Graniczna Nr 969.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Głównego Domu Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych w Warszawie.— Podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 19 b. m. i r., o godzinie 10ej przed południem, odbędzie się w sali posiedzeń Głównego Domu Schronienia Starozakonnych, za Wolską rogatką exystującej, za opieczętowanemi deklaracjami, in minus licytacja: a) Na dostawę żywności koszernej przez cały rok 1864. b) Na dostawę oleju preparowanego do lamp, świec łojowych i stearynowych, mydła twardego i szarego, oraz sody do ługowania wody. Warunki i wzór deklaracji, przejrzane być mogą każdodziennie podczas godzin biurowych, w miejscowej Kancellarji, wyjąwszy Świąt.— Warszawa dnia 3 Listopada 1863 r.—Zastępca Prezydującego, **H. Nussbaum.** Sekretarz Rady, **S. Wawelberg.**

SKŁAD GŁÓWNY
WYŁĄCZNIE SAMEJ TYLKO
HERBATY CHIŃSKIEJ
KAZIMIERZA ZIEMBICKIEGO,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 450,
wprost Kościoła Xięży Bernardynów w Warszawie.
Uwiadamia, iż otrzymał świeżo w tych dniach wielki transport

HERBATY CHIŃSKIEJ,
BUKIETOWEJ, AROMATYCZNEJ.

Nagrody Rs: 30.
W dniu 11 b. m. to jest we Środę około godziny 2giej po południu, wychodząc z Kassy Głównej Banku Polskiego na ulicę Elektoralną, a ztąd Senatorską do Handlu Starkmana w gmachu Teatralnym, następnie Miodową, placem Krasińskich, Nowiniarską na Franciszkańską, zgubiono Rr. 186 w papierach, a mianowicie: Jeden na Rs. 50, cztery po Rs. 25, trzy po Rs. 10, jeden 5-rublowy i jeden jedno-rublowy. Uczciwy znalazca raczy takowe oddać do Izraela Krasuckiego w domu Folmana pod Nr 1797 lit: C, przy ulicy Franciszkańskiej, za powyższą nagrodą.

Winogrona świeże,

słodkie, kuracyjne i długo utrzymane mogą być bez zepsucia, po cenie bardzo umiarkowanej, bo funt po Złp. 2 gr: 10, a biorącym w znacznych ilościach, to jest od funtów 40 funt po Złp. 2, przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Lewenberga, gdzie jest Sklep z Pieczywem i Owocami, naprzeciw Klasztoru XX. Reformatów.

Pod korzystnemi warunkami

Wyprzedaż Obrazów Olejnych,

oraz

Przyrządów i Utensyljów Malarskich.

pozostałych po Wilhelmie **Hühne** Artyście-Malarzu. W zbiorze tym znajdują się Oryginały i Kopje znakomitych Artystów Europejskich. Są także do odebrania Portrety familijne Osób prywatnych przez ś. p. Hühne wykonanych, po odbiór których raczą się Właściciele takowych zgłosić. Bliższa wiadomość pod Nr 726 przy ulicy rog Leszna i Orlej, od godziny 11ej do 4ej. Stróż miejscowy wskaże.



W dniu 14 (26) Listopada 1863 r., o godzinie 4 z południa, jako nowym terminie stanowczego przysądzenia, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację, w drodze działowej, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego, **Nieruchomość** w Warszawie pod Nr 1299/1300 położona. — Sprzedaż rozpocznie się od summy Rs. 60,358 kop: 33⅓, jako obniżonej taxy. Vadjum wynosi Rs. 6,000.— Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, przejrzeć można w Biurze Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I, i w Kancellarji Adwokata Andrzeja Wolffa, sprzedaż popierającego.

CUKIERKI ziołowe Dra Kocha, doskonały środek przeciw kaszlom, chrypce, drapaniu w gardle i t. p. **Aromatyczna Pasta do zębów Dra Suin de Boutemard**, najuniwersalniejszy najniezawodniejszy środek do zachowania i czyszczenia dziąseł.. **POMADA z ziół** i **Olejek z Kory Chiny Dra Hartunga**, do wzmocnienia i ożywienia porostu włosów. **Aromatyczno-medyczne Mydło z ziół, Dra Borchardta**, oraz **Roślinna Pomada Dra Lindes.** Wszystkie środki powyższe znane se swych zalet, są do nabycia w Kaliszu, w Aptece Stanisława Hildebrandt, w Rynku.

Na żądanie pełnoletnich Sukcessorów i na zasadzie upoważnienia Prezesa Trybunału z dnia 31 (12) Ner 8,928, sprzedane będą przez publiczną licytację, w dniu 5 (17) Listopada r. b. i następnych, o godz: 10ej z rana, w domu pod Nr 423 w Warszawie, **Ruchomości** do spadku po Wilhelmie i Petroneli Gross należące, jako to: meble, garderoba, bielizna, sprzęty gospodarskie, a mianowicie: futra gotowe, błamy do futer, czapki, mufki i t. p., ze znanego Składu Futer i Czapek niegdy małżonków Gross pochodzące.--Warszawa dnia 13 Listopada 1863 r.— **Władysław Więckowski,** Rejent.



Przy ulicy Długiej Nr 551, w domu zwanym na Lasockiem, można dostać **Mleka** prosto od krów, kwarta gr: 20, zbierane kwarta gr: 7; Śmietanki kwarta Złp. 1 gr: 10; Śmietany kwaśnej Złp. 1 gr: 20; Masła niesolonego dobrej wagi funt Złp. 2 gr: 20; Serów na różne ceny, suchych, świeżych i z kminkiem.

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

przy ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu Wgo Bogka, Ner 477, znowu nadszedł świeży transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego mało solonego, oraz **Minogów** Elbląskich, Siomgi, (czyli Łososia marynowanego), Groszku zielonego, Karuku rybiego, Konfitur Kijowskich prawdziwych suchych i płynnych, Buljonu Wołyńskiego i Winogron Astrachańskich w małych oryginalnych baryłkach.—**S. SZYROKOW.**

FABRYKA GORSETÓW i KRYNOLIN PARYZKICH FANNY BONNET, dawniej Mme Marie.

Otrzymała z Paryża obecnie, znaczny transport **Gorsetów** i **Krynolin**, najświeższej mody, wielki wybór, **Gorsetów** z **czarnej Moire Antique**, stebnowanych i podszytych jedwabną materją, sprzedawanych w Paryżu po 25 Rs., które sprzedawać może po cenie nadzwyczaj nizkiej, to jest po Rs. 15. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 414, w pałacu Stanisława Hr: Potockiego, w wielkim dziedzińcu na prawo, wejście w drzwi pod sklepieniem bramy do drugiego dziedzińca wiodącej.



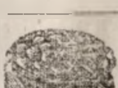
W domu W. Łazuckiej pod Nr 535 przy ulicy Kapitulnej, jest do sprzedania **Pinczer** bardzo ładny, presse czarny. Stróż miejscowy wskaże.



OSTRYGI OSTENDZKIE,
wyborowe świeże, nadchodzą codzień
do handlu Win, **Ant: Stępkowskiego,**
przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C.



OSTRYGI WYBOROWE
codziennie świeże, nadchodzą do Handlu
Józefa Höhr.
w Gmachu Teatralnym.



OSTRYGI codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win **H. T. Strukczyńskiego** przy ulicy Miodowej Nro 482, wprost OO. Kapucynów.

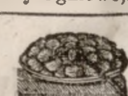


OSTRYGI OSTENDZKIE
codziennie świeże, nadchodzą do Handlu
E. KOELICHEN.
przy ulicy Długiej.



OSTRYGI OSTENDZKIE
nadchodzą codzień do Handlu
Józefa Szuby,
przy ulicy Nowy-Świat, wprost Straży Ogniowej.

OSTRYGI ŚWIEŻE
codziennie w Handlu
Józefa Stoczkiewicza
ulica Miodowa.





OSTRYGI ŚWIEŻE,
nadeszły do Handlu
F. Rajtarskiego dawniej **Gout,**
przy ulicy Senatorskiej.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.